

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięczna z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dla odbiorców w miejscach 2 złota. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 61265.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2545. Skrz. p. 45.
 Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie
 w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
 Rekwizytów nadawanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadawane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21, 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych cenę o 25 procent drożej. Ogłoszenia skoczne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Porwanie dwóch generałów rosyjskich Tajemnicza zbrodnia we Francji

Paryż. — W tutejszych sferach emigracji rosyjskiej wywołało wielkie zamieszanie zaginięcie dawnego oficera armii carskiej, generała Millera, który objął przewodnictwo białej gwardii rosyjskiej po generale Kutiepowie, wprowadzonym w roku 1931 przez agentów G. P. U. General Miller zaginął wieczorą wycieczką wśród tajemniczych okoliczności razem ze swym kolegą, generałem Skoblinem.

List zaginionego.
 Paryż. — Dyrekcja policji śledczej o g. 3 w noc otrzymała zawiadomienie od gen. Pawła Kussońskiego, sekretarza generalnego związku b. kombatanów rosyjskich, że gen. Miller opuścił swe mieszkanie przy ul. Jean Baptiste Clement w Boulogne sur Seine w środę ok. godz. 12-iej m. 10 i dotychczas nie powrócił.

Przed wyjściem gen. Miller pozostawił na swym biurku list, adresowany do Kussońskiego tej treści:
 „Mam dziś o godz. 12-iej m. 30 spotkanie z gen. Skoblinem na rogu ulic Jaminis i Raffet. Ma on pójść ze mną na spotkanie z oficerem niemieckim i attaché wojskowym w jednym z krajów sąsiednich, Stromannem i Wernerem. Werner jest adiutantem w ambasadzie tutejszej. **Obaj oni mówią dobrze po rosyjsku.** Spotkanie ma nastąpić w inicjatywy gen. Skoblina. Być może, są to członkowie Gestapo. Na ten wypadek pozostawiam tę wiadomość”.

Gen. Skoblin.
 W związku z tym listem gen. Kussoński postanowił zwołać zebranie członków związku b. kombatanów rosyjskich w późniejszych godzinach popołudniowych. Gen. Skoblin przybył na zebranie i oświadczył, iż nie miał żadnego spotkania z Millerem. Dyskusja na zebraniu trwała do godz. 2-iej w noc.

W międzyczasie zniknął gen. Skoblin. To drugie zniknięcie podane zostało do wiadomości policji śledczej, która rozpoczęła poszukiwania, zawiadamiając wszystkie posterunki graniczne i policję prowincjonalną.

Wkrótce rozszła się trzecia wieść, że zniknęła również bez śladu żona generała Skoblina.

Oświadczenie córki.
 Paryż. — Miller mieszkał od trzech lat w Boulogne sur Seine z żoną i córką, panią Czekan, oraz jej synem Iwanem.

Pani Czekan oświadczyła, iż nie ma żadnych wiadomości o swym ojcu.

Gen. Miller nigdy nie wracał do domu na obiad, ale jeżeli wieczorem musiał pozostać w Paryżu, zawsze telefonował do domu, by uspokoić rodzinę. — P. Czekan dodała, że dawniej generałowi towarzyszył zawsze adiutant, ale już od trzech lat zaniechano tej ostrożności, którą generał uważał za zbędną.

Gen. Miller nigdy nie otrzymywał w domu żadnych listów z pogroźkami. Cała korespondencja na jego nazwisko była kierowana do biura, które znajdowało się w Paryżu.

Gen. Miller — oświadczyła p. Czekan — miał niewątpliwie wrogów politycznych, ale nigdy o nich nie mówił. Żona generała, na którą zniknięcie męża uczyniło straszne wrażenie, nie opuszcza łóżka.

Jak było z gen. Kutiepowem?
 Paryż. — Zniknięcie wybitnego przywódcy emigracji rosyjskiej gen. Millera wywołało w Paryżu ogromne poruszenie. Sprawa budzi tu większe zainteresowanie, że gen. Miller objął funkcje prezesa stowarzyszenia b. kombatanów rosyjskich po gen. Kutiepowie, którego dnia

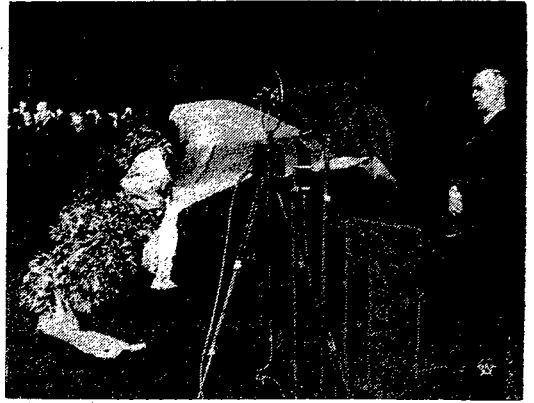
26 stycznia 1931 r. porwano w biały dzień na jednej z głównych ulic Paryża. Śledztwo w sprawie zniknięcia gen. Kutiepowa, która to sprawa przez długie miesiące zajmowała naczelne miejsce w zainteresowaniu prasy i opinii publicznej, nie dało konkretnych rezultatów, ponieważ nie zdołano wykryć sprawców porwania.

Obecne zniknięcie gen. Millera, który jako następca Kutiepowa cieszył się wielkim autorytetem w rosyjskich sferach emigracyjnych, budzi w kołach tych poważne obawy, czy nie padł on ofiarą analogicznego porwania.

Generał zniknął w środę w południe i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Policja przeprowadza na razie śledztwo, czy uległ on wypadkowi samochodowemu i rozpoczęła już odpowiednio poszukiwania po szpitalach paryskich.

Gestapo, czy G. P. U.?
 Opinia publiczna z zainteresowaniem i niepokojem oczekuje rozwiązania zagadki. Najciekawsze pytanie, jakie musza sobie postawić prowadzący śledztwo to: kto porwał dwóch generałów i żonę jednego z nich? Gdymy dokonali tego istotnie agenci Gestapo, to niewątpliwie

Pogrzeb prezidenta prof. Masaryka.
 Onegdaj odbył się w Pradze z udziałem wiełuset tysięcy ludności czesko-słowackiej uroczysty pogrzeb pier wszego prezidenta Czechosłowacji prof. T. G. Masaryka, który otrzymał miano Prezidenta Oswobodziciela. Ciało zmarłego prezidenta zostało złożone na cmentarzu w obecności Lany, obok grobu jego małżonki. Zdjęcie nasze przedstawia moment wygłoszenia przemówienia żałobnego przez prezidenta Czechosłowacji dr. Beneša, obok trumny prezidenta Masaryka, okrytej czeskim sztandarem narodowym.



potrafiliby się zamaskować. Więcej prawdopodobieństwa budzi przypuszczenie, że zbrodnia jest dziełem agentów GPU, którzy dla zmylenia śladów rzucili poszlaki na Gestapo. Obie instytucje, pracujące na usługach kapitulujących trybunałów w Moskwie i Berlinie, urządzały już polowania na ludzi w całej Europie, nie licząc się z granicami politycznymi i obcą suwerennością. Ołbrzymie środki, jakimi dysponują, pozwalają przypuszczać, że śledztwo natrafi na ołbrzymie trudności, jeśli wogóle nie utknie na martwym punkcie.

Austrii dotychczas trzymane jest jeszcze tutaj w tajemnicy. Fakty te zdają się zapowiadać z miianę stosunku Włoch wobec partnerów protokołów rzymskich, biorąc pod uwagę, że w mówienie przywilejów celnych ma jednocześnie na celu faworyzowanie Jugosławii.

NIEMCY W GORĄCZCE PRZYGIOTOWAŃ NA PRZYJĘCIE MUSSOLINIEGO.

Berlin. — W Berlinie czynione są z zapałem ostatnie przygotowania do przyjęcia Mussoliniego. Duce przybędzie do stolicy Niemiec w towarzystwie 56 osób. Jego ścisły sztab, złożony z 14 osób, mieszkać będzie wraz z nim w pałacu kanclerza Rzeszy. Reszta towarzyszy Mussoliniego, w liczbie 42 ludzi, znajdzie pomieszczenie w hotelu „Adlon”, gdzie już zatrzymał się niemiecki poseł w Rzymie von Hasel.

Berlin. — Z Monachium donoszą o intensywnych przygotowaniach do przyjęcia Mussoliniego. W hali wjazdowej dworca wzniesiony będzie las sztandarów o barwach niemieckich i włoskich. W dekoracjach dominować będzie w ogóle czerwień ze swastyką w połączeniu z barwami włoskimi i symbolem faszyzmu — różgami lictorskimi. Jeden z placów w Monachium ozdobiony będzie herbami i sztandarami kilkudziesięciu miast włoskich i niemieckich. Szereg dekoracyj wzorować się będzie na motywach dnia sztuki w Monachium. Różne pomysły zasugerował sam kanclerz Rzeszy.

Dzień przybycia Mussoliniego

ŚWIETEM NARODOWYM NIEMIEC.

Berlin. — W związku z zapowiedzią ną wizytą Mussoliniego w Niemczech, wydana została ustawa, na mocy której dzień 25 września 1937 r., lub inny wyznaczony przez ministra spraw wewnętrznych, ustanowiony został jako święto narodowe dla stolicy ruchu hitlerowskiego, Monachium, — zaś dzień 28 września lub inny, wyznaczony przez ministra spraw wewn. jako święto narodowe Berlina.

Dokładny termin nie został wyznaczony ze względu na możliwość odchylenia od ustalonej daty wizyty Mussoliniego. W dniu tym mają być pracownikom wypłacone zarobki tak, jak w dniu święta narodowego, obchodzonego 1 maja.

Na zarządzenie kanclerza Hitlera w czasie od 25 do 29 września mają być udekorowane flagami wszystkie bu-

dynki państwowe i rządowe, oraz domy prywatne w całej Rzeszy.

SPRAWA PROTOKOŁÓW RZYMSKICH.

Wiedeń. — Kompetentne koła austriackie nie przepidują, aby rozmowy Mussoliniego z Hitlerem przyniosły w sprawach austriackich niespodzianki. Wśród szeregu ostrych zagadnień, żywo obchodzących obu partnerów osi Rzym—Berlin, zagadnienie austriackie — zdaniem tych kół — w chwili obecnej zapewne wogóle nie będzie tematem dyskusji. Nie wszyscy jednak podzielają optymistyczne zapatrywania kół austriackich na rozmowy berlińskie. Żywo komentowane są fakty wymówienia przywilejów celnych przez Włochy w stosunku do Węgier oraz Austrii, aczkolwiek wymówienia tych przywilejów wobec

Hiszpańska rządowa łódź podwodna „C-2” sensacja polityczna.



Francuskie władze bezpieczeństwa wykryły w tych dniach sensacyjną aferę. a mianowicie planowany przez zwolenników gen. Franco zatwierdzonej władnięcia stojącej w porcie Brest łodzi podwodnej rządu waleńskiego „C-2”. Wykrycie i unicestwienie planów pociągających za sobą poważne konsekwencje natury politycznej, gdyż francuskie władze bezpieczeństwa aresztowały łaziwającego na terytorium francuskim mjr. Trancoso, komendanta wojennego „Iruna” zaś w odwet za to władze rządu powstańczego zatrzymały francuskiego konsula generalnego w Maladze. Incydent z łodzią podwodną „C-2”, która widzimy na naszym zdjęciu, może przyczynić się do ostrego zaognienia sytuacji i stosunków między Francją a gen. Franco, które i jak nie należą do najlepszych.

Stosy trupów w Kantonie

Ludzie padli — obiekty wojskowe ocalaly.

Kanton. — Korespondent Reutersa, zwiedził w Kantonie dzielnicę, które w ciągu ostatnich 48 godzin narażone były na ataki samolotów japońskich. Stwierdza on, że widział całe ulice w dzielnicach biedniejszych zamienione doszczętnie w gruzy, przez wybuchy bomb. Niektóre miejsca są wprost zalwane wielką ilością trupów, ofiar bombardowania. Tłumy kobiet, oszalałych z przerażenia, poszukują swoich najbliższych wśród rozszarpanych i straszliwie pokaleczonych ciał ludzkich. Korespondent oblicza ilość zabitych i rannych na tysiące. Dokładne ustalenie wysokości ofiar, wymagać

będzie całych dni, a może tygodni. W każdym razie można stwierdzić na pewno, że skutki nalotu japońskich samolotów na Kanton przewyższają o wiele liczbę zabitych w Nankinie, a na wet ilość ofiar krwawych nalotów so botnich na Szanghaj.

Obserwatorzy neutralni wyrażają zdziwienie z powodu bombardowania Kantonu, podczas którego nie został uszkodzony ani jeden gmach rządowy, ani żaden zakład wojskowy. Pier

wotnie sądono, że celem ataków lotniczych Japończyków była linia kolejowa Kanton — Hankau.

Kim jest mjr. Troncoso?

USTALENIE IDENTYCZNOŚCI

Paryż. — Policji francuskiej udało się ustalić identyczność aresztowanego majora Troncoso. Nazywa się on hr. Troncoso y Sagrada.

Pochodzi z Pampeluny, gdzie urodził się 12 listopada 1895 roku. Aresztowany w związku z tajemniczymi aktami terrorystycznymi we Francji, Troncoso został odstawiony do komisarzatu policji w Bordeaux, skąd rano odtransportowano go pod eskortą policyjną do Brestu.

ŁÓDŹ „C. 4” ZABEZPIECZONO.

Paryż. — Łódź podwodna „C 4”, która była przedmiotem napaści ze strony zwolenników gen. Franco, znajduje się w dalszym ciągu w porcie w Breście. — Aby zapobiec na przyszłość podobnym incydentom, łódź ta została umieszczona przy samym wybrzeżu, a obok niej zarzucała kotwicę uzbrojona szalupa hiszpańska z działami wymierzonymi w stronę wybrzeża. Konsul hiszpański w Bordeaux z polecenia rządu mianował na miejsce kpt. Fernando, który został wezwany przez sąd w Breście dla złożenia zeznań, nowego komendanta, kpt. Pedro Mendirabal. Oficer ten objął już dowództwo łodzi.

Łódź podwodna poza uszkodzeniami od odłamków granatów, nosi wyraźne ślady ostrzeliwania z karabinu maszynowego.

Rozgrywka w Walencji między Negrinem a Cabalerem.

St. Jean de Luz. — Donoszą tu z Walencji, że sytuacja polityczna w ostatnich godzinach uległa pogorszeniu. Przewidywane jest nieuniknione przesilenie polityczne.

Dla zrozumienia nowej sytuacji, należy wziąć pod uwagę, że w kołach rządowych Walencji niepowodzenie premiera Negrina w Genewie i niewybranie przed stawiciela Hiszpanii do Rady Ligi były przypisywane działalności skrajnej propagandy, prowadzonej za granicą przez Largo Caballero z okazji jego podróży do Paryża na zebranie międzynarodowej socjalistycznej.

Kilka dzienników rządowych ogłosiła nawet w tej sprawie notatki półoficjalne, które wywołały gwałtowną reakcję ze strony ugrupowań skrajnych.

Według dalszych doniesień, w ostatnich dniach doszło na ulicach Walencji do krwawych zająć pomiędzy grupami anarchistycznymi a oddziałami wojska. — W wyniku tych zająć rząd prof. Negrina ma ustąpić, a nowy gabinet utworzyły Largo Caballero. W nowym tym rządzie gen. Miaja miałby zastąpić ministra wojny Ingalecio Prieto. W nowym rządzie miałyby być reprezentowane wszystkie partie skrajne.

W śniegu i chłodzie prowadzą akcję piechota powstańcza.

Paryż. — Z Santandera donoszą, że w następstwie poprawy warunków atmosferycznych, zmniejsza się na froncie asturyjskim żywiołowa działalność lotnicza powstańcza. Silne eskadry samolotów włosko-niemieckich krąży ustawicznie ponad liniami frontu, bombardując pozycje rządawców oraz miejscowości, położone wzdłuż frontu.

Akcja piechoty powstańczej postępuje naprzód, jednakże silne chłody, jakie panują nocami w okolicach górzystych, utrudniają postępy. Najwyższe szczyty Kordyliarów Kantabryjskich są już pokryte śniegiem.

Na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego zajęły oddziały powstańcze wioski Tielve, oraz dotarły do łańcucha górskiego Ondon i nawiązały łączność z lewym skrzydłem oddziałów, operujących w okolicy góru Europa, zaś z drugiej strony z wojskami powstańczymi, operującymi na odcinku Covodonga.

ADELMA SELMA KOZUBSKA

Wdowa po Naczelniku Państwa.

Zmarła dnia 23 września 1937 r., przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi w sobotę dn. 25 b. m. o godz. 16-tej po południu do kościoła parafialnego w Kłomnicach, poczyna pogrzeb na cmentarzu miejscowym o czym zawiadamiają

Krowni i grono przyjaciół.

OFICERA HISZPAŃSKIEGO.

W wirze potyczek

plynie czas na froncie hiszpańskim. Salamanka. — Komunikat głównej kwatery powstańczej:

Na froncie Leon pod Pena Laza odparliśmy przeciwnaracie nieprzyjaciela, któremu zadaliśmy ciężkie straty. — Wojska nasze posuwały się nadal naprzód, zajmując całkowicie Macar Medio i Machacoo. Na froncie Aragon nieprzyjaciel atakował nasze strażnice przednie pomiędzy Biesca i Orna, został jednak zdecydowanie odparty. Na froncie Soria i Madrytu strzelanina i kanonada. Jeden porucznik artylerii rosyjskiej prze

szedł na naszą stronę.

Na froncie armii południowej próby natarcia nieprzyjaciela na odcinku Penarroya zostały odparte.

W. MUSSOLINI PROPAGATOREM WŁOSKIEJ AKCJI PIRACKIEJ?

Nowy Jork. — Syn dyktatora włoskiego, Wiktor Mussolini, który znajduje się w podróży do Hollywood, opuścił pokład parowca włoskiego „Rex” przed zawinięciem do portu nowojorskiego i potajemnie wsiadł na oczekującą na niego motorówkę policyjną, która przewiozła go na ląd. Ostrożność ta zastosowana została z powodu zapowiedzi demonstracji komunistycznej, jaka miała być urządzona na znak protestu przeciw faszyzmowi. Komitet partii komunistycznej wyśtawiał do departamentu spraw wewnętrznych telegram, w którym domaga się wydalenia Mussoliniego z kraju, zaznaczając, że przybywa on do Stanów Zjednoczonych w misji propagandowej, mającej na celu gloryfikowanie włoskiej akcji pirackiej na morzu Śródziemnym.

Los na loterii klasawo, to dowód osobisty przeczernego człowieka, który chce zapewnić spokojną przyszłość sobie i swoim bliskim

Wojska japońskie oskrzydłają

POZYCJE CHIŃSKIE.

Tien-Tsin. — Wojska japońskie rozpoczęły ruch oskrzydłujący pozycje chińskie pod Pao-Ting-Fu. Kolumna, znajdująca się na odcinku kolei Pekin — Hankau, wszczęła bitwę z oddziałami chińskimi w Pei-Lu w odległości 12 km. na północ od Pao-Ting-Fu, podczas gdy druga kolumna, która wyszła z Iszui w kierunku południowo - zachodnim zajęła Huang-Tsung o 16 km. na północ od Pao-Ting-Fu. Władze japońskie oświadczają, iż wojska chińskie cofają się na Pao-Ting-Fu ścigane przez Japończyków.

Londyn. — Wedle doniesień z Pekinu, po całonocnych ciężkich walkach wojskom japońskim udało się przełamać chińską linię obronną pod Pao-Ting-Fu i posunąć naprzód o 16 km. w kierunku na Pao-Ting-Fu, którego upadek zdaje się być nieunikniony i nastąpi prawdopodobnie w najbliższym czasie.

Londyn. — Reuter donosi z Kantonu, iż 12 wielkich samolotów japońskich, chronionych przez samoloty myśliwskie, rozpoczęło ponowne bombardowanie dzielnicy chińskiej Kantonu.

RZĄD CHIŃSKI NIE OPUŚCI NANKINU.

Nankin. — Wczorajsze japońskie naloty powietrzne skierowane były głównie na dzielnice południowe Nankinu. Mimo, że bomby zrzucone w 30-tu punktach miasta, zniszczenia są stosunkowo nieznaczne, jak również straty w ludziach nie są zbyt wysokie. Jeden z członków rządu chińskiego oświadczył prasie, że ataki samolotów japońskich nie wpłyną na zmianę postanowienia rządu pozostania nadal w Nankinie.

HOŁD CESARZOWI.

Szanghaj. — Żołnierze armii japońskiej, walczącej na froncie szanghajskim, przzerwali wczoraj o świcie ogień i zwrócili swe twarze w kierunku pałacu cesarskiego w Tokio, oddając w ten sposób hołd cesarzowi w dniu jesiennego święta na cześć przodków cesarskich. Po 10 minutach walki podjęto ponownie

Skutki bombardowania Nankinu

Nankin. — Ofiarami ostatnich japońskich raidów lotniczych padło zgóra 100 uchodźców, rozszarpanych przez bomby które spadły na obóz uchodźców, położony na brzegu rzeki. Cudzoziemskie okręty wojenne nie ucierpiały w czasie raidu. Dowództwo japońskie utrzymuje, że trzy chińskie okręty wojenne zostały uszkodzone w czasie ataku na forty Kiang-Yien.

Według ostatnich danych, Japończycy bombardowali zgóra 30 punktów w mieście, zrzucając w każdym punkcie po 3 bomby. Koła chińskie i cudzoziemskie podkreślają że zdziwieniem i zaniepokojeniem, że południowa dzielnica miasta, gdzie jest najgęstsze zaludnienie, podlega bombardowaniu podobnie jak nowa dzielnica, gdzie znajdują się gmachy ambasad St. Zjedn. Włoch i Niemiec oraz domy, zamieszkałe przez cudzoziemców.

Zdradziecki napad na oficera w BIELSKU

Kraków. — „JKC.” zamieścił następującą wiadomość:

„Zw. Oficerów Rezerwy, w Bielsku donosi nam:

„We środę około godziny 14-ej w parku miejskim na strzelnicy został w podstępny sposób napadnięty przez dwóch żydów porucznik rezerwy Antoni Górny z Bielska, członek Związku Oficerów Rezerwy, wieloletni prezes oddziału bielskiego Zw. Powstańców Śląskich, wielokrotnie odznaczony bojownik walk o Niepodległość, który w mundurze oficera udawał się na święto swego pułku do Tarnowskich Gór.

Cieżko ranego i nieprzytomnego odwieziono do szpitala miejskiego w Bielsku, gdzie lekarze stwierdzili, że stan jego jest groźny. Wiadomość o powyższym fakcie rozszalała się lotem błyskawicy po mieście, wywołując oburzenie.

Na wieść o tym zwołane zostało zebranie Oficerów Rezerwy z Bielska i Białej oraz Powstańców Śląskich. Na zebraniu uchwalono rezolucję, w której oficerowie rezerwy poinformowani o handyckim napadzie dwóch żydów na oficera w mundurze wyrażają swe oburzenie i zwracają się do dyrekcji policji i zarządzenie śledztwa i wykrycie winnych.

Równocześnie wysłano odpowiednie depesze do Marsz. Śmigłego - Rydzę i prem. Składkowskiego zawiadamiając

TELEGRAMY

ZONA INŻ. PATRONIEGO RÓWNIEŻ ARESZTOWANA.

Paryż. — Z Moskwy donoszą: Wczoraj aresztowano w Leningradzie żonę włoskiego inżyniera Luigi Patroni, b. współpracownika gen. Nobile'go w fabryce samolotów „Krasnaja Zoria”, który już od 10 dni przebywa w więzieniu G. P. U. w Leningradzie.

Pani Patroni jest Rosjanka, która inżynier poślubił podczas swego pobytu w Sowieciech; posiada jednak obywatelstwo włoskie. Pani Patroni stoi również pod zarzutem uprławiania szpiegostwa.

Wspólnikiem inż. Patroni'ego miał być również rzekomo Anglik inż. Bell, który przed 2 tygodniami wraz ze swą narzeczoną został aresztowany w Leningradzie. Śledztwo prowadzone jest pod osobistym kierownictwem prok. Wyszyńskiego, który już kilkakrotnie udawał się z Moskwy do Leningradu.

Mimo, że od chwili aresztowania inż. Patroni'ego minęło 10 dni, ambasada włoska nie została oficjalnie zawiadomiona o tym fakcie przez władze sowieckie.

Sowiecki lot do stratosfery zakończony katastrofą.

Moskwa. — Pod Moskwą w Kunczewie wydarzyła się katastrofa aerostatu, który miał startować do stratosfery z żoną złożoną z trzech lotników.

Na wysokości 800 m. zauważono odłamki wozu. Statek zaczął szybko opadać, lotnicy zdążyli użyć spadochronów i odnieśli ciężkie obrażenia. W stanie bezradnym przewieziono ich do szpitala Gondola aerostatu rozbiła się.

G. D'ANNUNZIO — PO MARCONIM

Rzym. — Znakomity pisarz Gabriel d'Annunzio mianowany jest prezesem akademii włoskiej na miejsce opóźnio ne po śmierci sen. Marconiego

Prezesem rady narodowej badań naukowych na miejsce tegoż znakomitego uczonego mianowany jest marsz. Badoglio.

NALOT NA WALENCJĘ.

Walencja. — W środę około godz. 21 samoloty powstańcze usiłowały bombardować miasto, zostały jednak odparte przez artylerię przeciwlotniczą. Samoloty te usiłowały następnie bombardować Sagonte, lecz z 8-miu rzuconych bomb, 5 spadło do morza. Ofiar w ludziach nie było.

DZIEWIECIORACZKI.

Paryż. — Havas donosi z Kartagony, iż żona urzędnika tamtejszego arsenału wojskowego, która w okresie między 4 a 14 września powiła 7-ro dzieci, wydała w dniu wczorajszym na świat jeszcze dwoje dzieci. Przy życiu pozostało jednak tylko dwoje dzieci, urodzonych w dniu 4 września.

ich o tym napadzie.

Na temat tego zajścia krąży różne pogłoski. Sferypoinformowane mówią, że p. Górny został uderzony w chwili, gdy poprawiał sobie ugniatający go trzewik.

W tej sprawie wydany został nast. komunikat oficjalny:

„Dniu 22 b. m. około godz. 14-ej w Bielsku na chodniku w parku Strzeleckim, tuż obok furtki, prowadzącej na ul. Szopena znaleźli przechodnie leżące na ziemi bezprzytomnie kupca Antoniego Górnego z Bielska, lat 34, porucznika rez. w mundurze oficera W. P.

Górnego przewieziono do szpitala w Bielsku, gdzie lekarze ustalili wstrząs mózgu, pochodzący od uderzenia tępym narzędziem w tył głowy, w wyniku którego nastąpił paraliż lewej części ciała.

Sam Górny po odzyskaniu przytomności podał, że został uderzony niepostrzeżenie w tył głowy w chwili, gdy siedział na ławce w parku. Sprawców jednak nie zauważył, gdyż zemdlął.

Na miejscu wypadku znaleziono kamień o wadze 1 kg, którym prawdopodobnie sprawca się posłużył. Policja dążąc do ujawnienia sprawców, zwraca się tą drogą z apelem do osób, które w tej sprawie mogłyby dać jakiegokolwiek wyjaśnienia, by zgłosiły się w komisariacie, P. P. wiewództwa śląskiego w Bielsku. Śledztwo w toku.



Niedawno zakończył swe obrady wielki pan arabski kongres zwołany w Błudanie (Syria) z udziałem delegatów wszystkich krajów arabskich. Obrady kongresu były poświęcone sprawie projektu podziału Palestyny na państwo arabskie i żydowskie. Projekt ten spotkał się z bardzo surową krytyką wszystkich delegatów, biorących udział w konferencji, która przemieniła się w wielką manifestację protestacyjną. Na zdjęciu naszym od prawej do lewej uczestnicy kongresu; główny inspektor kongresu, jeden z inicjatorów Raid Soloh (Liban); prezes komisji Abdelhamid Saaid (Egipt); wiceprezes kongresu Ignacy Hraiki, arcybiskup prawosławny masta Hama, Emir Szakil Arslan, wiceprezes kongresu długolętni banita, przedstawiciel reżimu w Genewie (Liban) i Nazi Pasza Saule, prezes kongresu, były premier i wicelicenci minister Iraku. Dalej siedzi przedstawiciel komitetu palestyńskiego.

WŁOSI STRACILI 400 SAMOLOTÓW.
Rzym. — Według wiadomości półurzędowych, włoskie lotnictwo straciło od początku wojny hiszpańskiej 400 samolotów rządowych, straty zaś miały wynieść 15 aparatów.

KONSUL PRZED SĄDEM WOJENNYM
Paryż. — Ministerstwo spraw zagranicznych zdołało nawiązać kontakt z konsulem francuskim w Maladze Desmartinem, który został uwięziony przez władze powstańcze. Desmartinowi nakazano nieopuszczanie budynku konsultatu, nie podając żadnych przyczyn tego zarządzenia.

Blizszych szczegółów w tej sprawie udzielić będzie można dopiero po przesłaniu pisma protestacyjnego rządu francuskiego do władz w Salamance.

Jak się zdaje, władze powstańcze wydały to zarządzenie jako represję za aresztowanie mjr. Troncoso.

W tutejszych kołach dyplomatycznych krok ten uważany jest za niedopuszczalny i sprzecywny z prawem międzynarodowym, ponieważ mjr. Troncoso nie pełnił żadnej misji oficjalnej we Francji — skutkiem tego brak jakiegokolwiek analogii między nim, a reprezentantem dyplomatycznym Francji, któremu rząd powstańczy nie ma nic do zarzucenia.

Paryż. — Wedle wiadomości, jakie tu otrzymano drogą okrężną z Malagi, aresztowany konsul francuski w Maladze Desmartin postawiony będzie pod sąd wojenny, który ma być utworzony specjalnie w tym celu.

KLUB DEMOKRATYCZNY.
Warszawa. — W Warszawie został zawiązany komitet organizacyjny Klubu Demokratycznego, którego przewodnictwem objął senator, prof. Mieczysław Michałowicz. W skład Klubu wejdzie szereg działaczy z kół legionowych, powoiaków, oraz wolnych zawodów.

Podobny komitet powstał również w Krakowie, a na jego czele stanęli: płk. Wojakowski i b. senator prof. Sienko. W najbliższym czasie powstaną podobne komitety w innych ośrodkach.

Proces o zajścia antyżydowskie w Liskach.

Kraków. — Wczoraj rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Krakowie proces o zajścia antyżydowskie w Liskach. Na rozprawę stawili się wszyscy oskarżeni z osk. Lipiącem, którzy zostali doprowadzeni z więzienia. Według akt oskarżenia, sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 3 marca 1936 r. posterunkowy Kerl z Liskac zauważył, że obok domu t. zw. Maciejówki, gdzie miało się odbyć zebranie Stronnictwa Ludowego zaczął się gromadzić tłum. Zebranie nie odbyło się, natomiast w tłumie zaczęli uwiązać się jacyś nieznanymi osobnikami, twierdząc, że zamiast odejść odbędzie się pogrom żydów w Liskach.

Na wieść o tym, część zebranych poszła do domu, a pozostali jacyś prowodyrzy podzielili na trzy części, które udaly się na rynek. W międzyczasie ktoś przeciął przewody telefoniczne do Krakowa, wskutek czego post. Kerl, który był sam na posterunku, nie mógł wezwać pomocy. Na rynku nieznanymi osobnikami rozbił jedyną lampę, tak, że zapanowały zupełne ciemności. Ktoś strzelił z rewolwera, a następnie wybito szyby w sklepie Brennera, towary zalądowano na wóz i

wywieziono w nieznanym kierunku. — Dopiero wtedy post. Kerl uzyskał połączenie z sąsiednim posterunkiem policji i sprowadził pomoc.

Władze prowadziły śledztwo, które trwało przeszło rok. Na podstawie jego wyników postawiono w stan oskarżenia

Zeznania ostatnich świadków o RACLAWICACH

Miechów. — W dziesiątym dniu rozprawy zeznają ostatni świadkowie dowodowi i odwodowi. Świadczone dowodowo rekrutują się z t. zw. kandydatów na posterunkowych policji. Komisarz Winnicki, który dowodził w czasie zajść jednym z oddziałów policyjnych zeznał, że tłum nie wznosił okrzyków antyżydowskich. Po zajściach przyjechał do Raclawic wojewoda kielecki Dziadosz.

Inni świadkowie, również policjanci, rozpoznają poszczególnych oskarżonych jako uczestników zajść raclawickich. — Zeznania tych świadków są jednak bardzo niepewne. Nie mogą oni obecnie rozpoznać wszystkich oskarżonych, których poznali w czasie dochodzeń. Tłumaczą to upływem czasu, oraz tym, że bawia często w różnych miejscowościach przy tłumieniu zajść i dlatego trudno im twarze chłopów zapamiętać. Jak niepewne były zeznania tych świadków świadczy fakt, że jeden z kandydatów wskazał jako uczestników zajść na kobietę, która przysługiwała się rozprawie i nie siedziała na ławie oskarżonych. Inny świadek znowu wskazał na osk. Burego, twierdząc, że nazwisko jego przypomina

KINO „LUNA” DZIŚ!
Początek o godz. 5.30 p. p.
pół sali 30 gr. i 1.00 zł.
Równocześnie z Warszawą
człoby film polski p. t.
ZNACHOR
Dramat według świetnej powieści
Tadeusza Dołęgi-Mostowicza
NAD PROGRAM:
Zakochane małpki
i Aktualności PAT-a.
w rolity. Junosza Stępowski
w rol. g. Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, Węgrzyn, Hnydzinski i in

Batora, Cygana i Czecha o zorganizowanie zebrania na Maciejówce. Inni oskarżeni stoją pod zarzutem zniszczenia i zrabowania towarów z żydowskiego sklepu.

Proces, któremu towarzyszy dość znaczne zainteresowanie, potrwa dwa dni. Wszyscy oskarżeni nie przyznają się do winy.

Oskarżonych bronią adwokaci Stuhr, Pozowski, Kuśnierz i Jaworski.

Dobre pismo, dobry dziennik mieszcowski, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

nia od kilku wieków problemu żydowskiego, a usiłowania żydów w Europie wschodniej i środkowej, dążących do obszarów dla stworzenia niezależnego bytu państwowego — niewątpliwie wywarły swój wpływ na tę deklarację. Od chwili powstania mandatu palestyńskiego realizacja tego dzieła stała się częścią integralną w życiu społeczeństwa żydowskiego na całym świecie, przyczem ruch sjonistyczny rozwinął się szczególnie w krajach środkowej i wschodniej Europy. Każda więc zmiana statutu narodowej siedziby żydowskiej w Palestynie, oraz jej możliwości rozwojowych musi znaleźć silny oddźwięk wśród mas żydowskich, dla których ostateczne i trwałe rozwiązanie problemu żydowskiego przed stawia interes zasadniczy. Oddźwięk mu si być szczególnie silny w krajach o potężnej liczbie ludności żydowskiej. Do tych krajów należy przede wszystkim Polska, mająca 3 i pół miliona żydów, stanowiących 10 proc. ludności ogólnej i tworzących najliczniejsze ugrupowanie żydów w Europie.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Komarnicki przypomniał, że żydzi osiedlili się w Polsce w poważnej liczbie w ciągu wieku XIV-go. „Wypędzeni z Anglii, Francji, Niemiec, Hiszpanii i Portugalii — powiedział min. Komarnicki — żydzi-uciekiernicy znaleźli w Polsce azyl, który pozwolił im rozwinąć swobodnie własne życie kulturalne i gospodarcze. W epoce tej Polska była jednym wielkim państwem europejskim, z którego żydzi nie zostali wypędzeni. — W ciągu wieku XIX Polska ponownie stała się azylem dla żydów, którzy wypędzeni przez rząd carski z Rosji centralnej, osiedlili się na terytorium Polski”.

Przechodząc do struktury społecznej i gospodarczej ludności żydowskiej w Polsce, min. Komarnicki zwrócił uwagę, że istnieją anomalie, które przedstawia cyfrowo: żydzi w Polsce tworzą 10 proc. ludności ogólnej, obejmując zaś prawie 30 proc. ludności miejskiej kraju, a w niektórych województwach wschodnich nawet 50 proc. ludności miejskiej. Anomalie jeszcze większe wykazuje struktura zawodowa żydów w Polsce, którzy tworzą jedynie 1 proc. ludności rolniczej natomiast dwie trzecie (62 proc.) ludności zajmującej się zawodami handlowymi, oraz jedną czwartą (23,3 proc.) ludności żyjącej z przemysłu i rekedzieła. Poza tym w niektórych zawodach wolnych, jak adwokaturnie i medycynie liczba żydów dochodzi do bardzo poważnego odsetka.

Min. Komarnicki wskazał na to, że takie anomalie spotyka się także w innych krajach, jednakowoż w państwach uprzedem wspomnianych o silnym odsetku ludności miejskiej nie wywołały takiej komplikacji, jak w państwie rolniczym. Ten stan rzeczy musi się dać szczególnie odczuć w chwili, gdy emigracja żydowska, która przed wojną obejmowała 65.000 osób rocznie, została zahamowana i równocześnie w wyniku kryzysu gospodarczego ludność rolnicza skierowała swe wysiłki ku zdobyciu zawodów miejskich.

W tych warunkach rząd polski uważa, że siedziba narodu żydowskiego powinna dla narodu tego dać nie tylko centrum życia umysłowego i politycznego, ale również nie zawieść tych nadziei, które wiążą się z urzeczywistnieniem zasad deklaracji Balfoura. Oznacza to, że siedziba narodu żydowskiego powinna być zdolna do przyjęcia w swych granicach poważnej części mas żydowskich, których egzystencja gospodarcza nie może być inaczej zapewniona, jak przez emigrację.

Kończąc min. Komarnicki z naciskiem wyraził nadzieję, że rząd mandatowy przy opracowywaniu ostatecznego projektu przyszłej organizacji Palestyny, wszystkie te elementy weźmie pod uwagę.

NIGDY.

Mam przyjaciela, którego hasłem życiowym jest „nigdy”. On nigdy... nie choruje, nigdy się nie ożenił, w ogóle nie ma „nigdy” na uszach.
Rzeczywiście, jak długo go znam, nigdy nie chorował, ale kiedy przed miesiącem prosiłem go na moje imieniny, dziwnie się tłumaczył, że nie będzie mógł przyjść, aż wreszcie ze wstydem przyznał się, że on przecież „nigdy” nie choruje — że ma grypcę.
Kiedy przed tygodniem otwierał ranną porcję, myślałem, że zamieszkał się z słońcem. Miał przychylić, który obrzucił się na wspomnienie żenitki — bo on „nigdy” nie zgodził się na utratę swojej swobody karnoforskiej, przysłał mi zaproszenie na... ślub. Nie wierzyłem własnym oczom i tegoż dnia odwiedziłem go.
Właśnie naprawde żenisz się, ty, który mówisz, że nie...
— Tak, ale dziś jestem innego zdania, bo nigdy...

Emigracja żydów z Polski jest koniecznością gospodarczą

MOWA MIN. KOMARNICKIEGO W GENEWIE.

Genewa. — Na posiedzeniu 6-jej komisji przeprowadzono dyskusję w sprawie palestyńskiej. W dyskusji tej zabrał głos delegat Polski przy Lidze Narodów, min. Komarnicki, wygłaszając dłuższe przemówienie, będące rozwinięciem tez

zawartych w oświadczeniu min. Becka przed Radą Ligi Narodów w dniu 14 bm. Min. Komarnicki na wstępie zwrócił uwagę na to, że deklaracja Balfoura, oznaczająca nową erę w życiu żydostwa światowego doszła do skutku na tle ist-

Wojskowy szpital okręgowy im. gen. dr. Felicjana Stawoja - Składkowski.
Onegdaj został poświęcony w Łodzi 4-y Szpital Okręgowy im. premiera gen. dyw. dr. Felicjana Stawoja-Składkowskiego. Na uroczystość poświęcenia przybyli II-zi wiceminister spraw wojskowych gen. Litwiniowicz, biskup połowy Wojsk Polskich ks. dr. Gawlina, oraz sześć stu żołnierzy sanitarni gen. Ruppert. Zdjęcie nasze przedstawia główne wejście do gmachu Wojskowego Szpitala Okręgowego nr. 4 w Łodzi.



Kino-Teatr
ATLANTIC

Film wykonany całkowicie w kolorach naturalnych pod tył.

KŁOPOTY PAL-u.

Warszawa. — Po ustąpieniu z Polskiej Akademii Literatury znakomitego dramaturga, Karola Huberta Rostworowskiego, stała się aktualna sprawa wyboru 7 nowych członków P.A.L., gdyż poza członkiem, który winien być wybrany na miejsce opróżnionego po p. Rostworowskim, akademicy wybrać mają 6 nowych członków wskutek noweli do ustawy o P. A. L., uchwalonej na ostatniej sesji sejmowej, a powiększającej jej skład o 6 osób.

Sensacyjny proces polityczny

Lublin. — Odbywa się w tutejszym Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko kapitanowi Zajczkowskiemu, który zarzucił wojewodzie Dziadoszu fałszywe zeznanie przed sądem i fałszowanie dokumentów.

Rozprawa rozpoczęła się od badania kapitana Zajczkowskiego, który oświadczył, że był karany w procesach prasowych, a w czasach okupacyjnych za działalność niepodległościową.

Kapitan Zajczkowski, z zawodu malarz i dziennikarz, przynajmniej się do oświadczenia o wojewodzie Dziadoszu, nie uznając tego jednak za winę. Kapitan Zajczkowski doradza zarzut, że wojewoda Dziadosz fałszywie zeznał o jego pracy w drugim oddziale Ministerstwa Spr. Wojskowych „Widocznie prokurator uznał, że p. Dziadosz popełnił tu fałszerstwo, skoro nie włączył tego punktu do aktu oskarżenia” — mówi oskarżony. Oświadcza on dalej, że proces jest wynikiem jego długiej walki z B. B., na którym to tle doszło do sprawy z Lisem-Błońskim i zeznał wojewody Dziadosza.

Na rozprawie były odczytane zebrańne w drodze rekwizycji zeznania świadków gen. Berbeckiego, płk. Ignacego Matuszewskiego, min. Kościakowskiego i innych.

ZAJCZKOWSKI — LIS BŁOŃSKI.
Lublin. — W środę sąd apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę kapitańską z oskarżenia Lisa-Błońskiego.

Kpt. Zajczkowski skazany został w sądzie okręgowym na 3 miesiące aresztu, przy czym sąd okr. stwierdził, że Zajczkowski we wszystkich punktach przeprowadził dowód prawdy, prócz jednego tylko punktu.

Sąd apelacyjny ogłosił wyrok zatwierdzający wyrok sądu okręgowego. Sąd apelacyjny stwierdził, że cztery zarzuty przeciwko Lisowi - Błońskiemu zostały całkowicie udowodnione, a tylko co do jednego Zajczkowski dowodu prawdy nie przeprowadził.

CZARNA ŚMIERĆ NA KOP. „SATURN”

Sosnowiec. — W podziemiach kopalni „Saturn” pod Czelandzą wydarzyła się straszna katastrofa, która pociągnęła za sobą dwa życia ludzkie. W czasie pracy na filarze runął strop i masy węgla zasypały trzech pracujących tam górników. Franciszka Tometczaka, Juliana Maję i Lucjana Polaka.

Kierownictwo kopalni zorganizowało ratowniczą pomoc i po trzech godzinach zdolano zasypanych wydobyc. Tometczak i Maj zostali zabici. Zwłoki ich zostały tak zmasakrowane, że w specjalnych workach odwieziono je do kostnicy szpitala w Czelandzi. Polak odniósł ciężkie obrażenia ciała. Życiu, u jego jednolitej grozi niebezpieczeństwo. Tometczak cesierocił żonę i dwoje dzieci.

Na kopalnię przybył delegat Urzędu

w Cieniu Samotnej Sosny

w rol. gł. Sylvia Sidney
i Fred Mac Murray

Górniczego celem zbadania przyczyny tragicznego wypadku.

CHCIAŁA ŻYWCEM SPALIC SPIACOGO MARYNARZA.

Gdynia. — Marynarz Władysław Lewicki, zatrudniony na motorowcu „Batory”, po powrocie z Ameryki udał się w odwiedziny do Zdzisławy Gelertówny. W mieszkaniu doszło pomiędzy Gelertówną i Lewickim do scysli. Mimo to marynarz, znudzony podróżą, zamiast wrócić na statek, położył się do snu w mieszkaniu Gelertówny.

W czasie snu Gelertówna oblała Lewickiego denaturatem, poczem podpaliła. W jednej chwili Lewicki zamieniał się w żywą pochodnię i przebudzwszy się począł rozpaczliwie wzywać ratunku.

Kłęby dymu, wydobywające się z mieszkania oraz krzyki mężczyzny zwały sąsiadów, którym udało się pożar ugasić.

Okropnie poparzonego marynarza odwieziono do szpitala. Gelertównę osadzono w areszcie.

CIELEBAK SKAZANY NA 12 LAT WIEZIENIA.

Radom. — Zuchwały bandyta, Aleksander Cielebak, sprawca wielokrotnych napadów bandyckich na plebanię w pow. radomskim, został skazany przez Sąd okręgowy w Radomiu na 12 lat więzienia.

Cielebak przyjął wyrok z cynicznym spokojem, zapowiadając z miejsca apelację.

Cielebak i jego nieuchwytny wspólnik, Lachowski, stanowią pewnego rodzaju „sławy” w świecie przestępczym. Między innymi Lachowski i Cielebak podejrzani są o zamordowanie przodownika Mościckiego w Garwolinie.

Bedąc członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej przyczyniasz się do rozbudowy siły morskiej.

Kodeks spożywczy

Od dawna oczekiwana sprawa znalezienia obecných przepisów o nadzorze sanitarnym i kontroli nad handlem artykułami spożywczymi ma się niedługo doczekać załatwienia. Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że wśród szeregu spraw, jakie wpłynęły do laski marszałkowskiej, znajdzie się też opracowany obecnie projekt „Kodeksu Spożywczego”. Prowadzone przez samorząd gospodarczy prace nad powyższym kodeksem pozostają w związku z pilną potrzebą unormowania przepisów kontroli i nadzoru nad handlem artykułami spożywczymi i z proponowanymi przez organizację kupieckie projektami ujęcia całokształtu zagadnień, wiążących się z handlem spożywczym w jednolitej całości.

Po znalezieniu obowiązujących dzisiaj przepisów, handlu „Kodeks Spożywczy” objęłyby je łącznie, stając się w ten sposób regulatorem wszelkich spraw, związanych z handlem artykułami spożywczymi.

W obecných warunkach handel spożywczy skarty się na nadmiar przepisów, które stale uzupełniane zmieniającymi się zarządzeniami i okólnikami władz stworzyły taki gąszcz norm prawnych, że trudno się w nich zorientować. Trudności z opanowaniem tych wszystkich przepisów miały nie tylko sfery kupieckie, ale nawet władze, które musiały stosować wspomniane przepisy.

Niezależnie od tego, kupiectwo branży spożywczej niejednokrotnie zwracało uwagę miarodajnych czynników na równoległość akcji kontrolnej sprawowanej przez różne władze. Kupiec spożywczy podlega obecnie kontroli państwowych i miejskich władz sanitarnych, policji, prywatnych nawet czynników na zasadzie zleconych funkcji. W praktyce wytworzył to szereg trudności dla przedsiębiorstwa handlowych.

Nowy „Kodeks Spożywczy” niewątpliwie ureguluje te sprawy i usunie szereg anomalij i wybujałych przestępstw ingerencji nadzoru sanitarnego.

Kino „EDEN” I-sza Aleja № 12.

DZIŚ! SENSACJA! DZIŚ!
Cień, ścigany przez wszystkie floty świata...

Najpiękniejszy romans zburzony przez najniższe ludzkie instynkty!
Opowieść o miłości większej niż oceany!
Największy ze wszystkich morskich dramatów!

Statek Niewolników

Role główne:

Wallace Beery, Warner Baxter, Elisabeth Allan, Mickey Rooney i Józef Schildkraut.

Na dolnym pokładzie statku brzmi chóralna modlitwa skutych łańcuchami niewolników, wywołując swoim realizmem wstrząsające wrażenie!

Szczegóły w programach i afiszach, Początek seansów o g. 5, ostatni seans o 9 m. 30

KRONIKA

Częstochowa
25
WRZEŚNIA
Sobota

Dziś — Bl. Ładysława z G. Jutro — Cyprjana i Justyn. Wschód słońca o godz. 5.33 Zachód 17.38

Kalendarzyk historyczny: Obłężenie Brześcia Litewskiego go przez Zygmunta, elektora brandenburskiego 1383 r.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** W poniedziałek, dn. 27 m. m., odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, zwołane w związku z kilku pilnymi sprawami natury finansowej. Porządek obrad będzie obejmował tylko kilka punktów.

— **Zw. Legionistów w Częstochowie** tworzy oddziały Obrony Narodowej. W dniu 19.IX b. r. odbyła się w gmachu (Zniska Obrony Niepodległości odprawa

członków Związku Leg. Pol. Oddziału w Częstochowie, na której zapadła uchwała treści następującej:

„Częstochowski Oddział Związku Leg. Pol. przystępuje gremialnie do formowania obecnie Oddziałów Obrony Narodowej”.

Dalsze odznaczenia częstochowian

Ostatni numer „Monitora Polskiego” przynosi nowe odznaczenia dla częstochowian za usługi na polu pracy społecznej i zawodowej. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: p. dyrektor-ka Zofia Wigurska-Fulfasińska oraz p. dyrektor Mieczysław Wysocki, zaś srebrnym Krzyżem Zasługi — p. dyrektor Lech Smółski.

— **Kredyty B. G. K. na akcję kolonizacyjną kupiectwa polskiego.** Przyznany przez B.G.K., na skutek starań Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego bezprocentowy kredyt przedsięwzięty w sumie zł. 100.000, został już rozprawdowany przez terytorialne organizacje kupieckie w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu za pośrednictwem Oddziałów Banku Związku Spółek Zarobkowych.

W związku z tym Naczelna Rada wszczęła starania o przyznanie przez B. G. K. dalszych kredytów na akcję kolonizacyjną kupiectwa ziem zachodnich na Kresy Wschodnie.

Uruchomienie dalszych 100 tys. zł. tego kredytu ma niebawem nastąpić.

Akcja przedsięwzięcia kupiectwa odbywa się w porozumieniu ze Związkiem Polskim.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w piątek, o godz. 20.30 świetna komedia w 3 aktach G. Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej” z udziałem pp. Baronówny, Elsnerówny, Salangi, Zarembiny, Zbyszewskiej, Krotkiego, Wybrańskiego i innych.

Znakomita i zawsze aktualna komedia, sądząc z entuzjastycznego przyjęcia, z jakim spotkała się na sobotniej premierze, ma zapewne długotrwałe powodzenie.

Pieczyno drożeje

wieprzowina tańsza.

Reskryptem p. wojewody kieleckiego z dn. 18 b. m. zatwierdzone zostały dla Częstochowy nowe ceny pieczywa, ustalone przez komisję do badania cen. Nowe ceny maksymalne, nieco wyższe od dotychczasowych, są następujące za 1 kg.: chleb żytni pyłkowy z mąki 65-proc. 33 gr. (dotychczas 32 gr.), chleb sитkowy 50 — 65-proc. — 23 gr. (bez zmiany), chleb razowy — 27 gr. (dotychczas 26 gr.), bułki pszenne (wodne) — 60 gr. (dotychczas 58 gr.), bułka pszenna wagi 65 gramów — 4 gr. — Powyższe ceny obowiązują od dn. 23 b. m.

Z ważnością od 17 b. m. obniżona została natomiast cena mięsa wieprzowego z dokładką z 1 zł. 60 gr. na 1 zł. 55 gr. za 1 kg.

— **Nieuzasadnione pogłoski o możliwości zwzycen cen ryżu.** Ostatnio pojawiły się pogłoski o możliwości zwzycen cen ryżu w Polsce w związku ze zbrojnym konfliktem na Dalekim Wschodzie między Japonią i Chinami. W pogłoskach tych wysuwano m. in., jakoby ryż miał być sprowadzany częściowo przez Szanghaj.

W związku z powyższym należy wyjaśnić, że ryż do Polski sprowadzany jest nie z Chin przez Szanghaj, lecz z Indyi Holenderskich przez port Burma, odległy o setki mil morskich od Szanghaju. Również ogłoszone w tych dniach zwzycen ka cen frachtów morskich do Szanghaju nie powinna mieć żadnego wpływu na ceny ryżu.

O uporządkowanie ruchu drogowego

Do licznych wypadków samochodowych na naszych drogach przyczyniają się przede wszystkim woźnice, którzy stosują się do obowiązujących przepisów drogowych, jeżdżą lewą stroną, drzemają w czasie jazdy i nie reagują zupełnie na sygnały samochodowe. Mając to na względzie, Liga Drogowa, w kontynuowaniu akcji uporządkowania ruchu drogowego, opracowuje obecnie broszurkę, zawierającą przepisy ruchu dla woźniców i pieszych, przeznaczoną głównie dla gmin wiejskich. Przepisy te opracowane zostaną w formie nader przystępnej i zrozumiałej dla ludności wiejskiej, oraz zaopatrzone będą w szereg ilustracji.

Broszurka ta służyć będzie równocześnie delegatom gminnym Ligi Drogowej jako materiał dla pogadanek, które wygłoszone zostaną w szeregu wiejskich naszego kraju.

— **Nowe przepisy o sprzedaży wyrobów tytoniowych.** W najbliższych dniach ogłoszone zostaną nowe przepisy o sprzedaży wyrobów tytoniowych. Zgodnie z tymi przepisami wprowadzona zostanie sieć specjalnych sklepów tytoniowych, które będą zobowiązane do posiadania sortymentu wszystkich wyrobów tytoniowych. W każdym większym osie-

Książki oraz wszelkie pomoce szkolne
w Księgarni „Gońca Częstochowskiego” Aleja 26, tel. 20.50.